

NOTATKA

z posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu

Data posiedzenia: 15 marca 2011 r.

Nr posiedzenia: 83

Posiedzeniu przewodniczył: senator Piotr Łukasz J. Andrzejewski – przewodniczący komisji

Porządek posiedzenia: 1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz niektórych innych ustaw (*druk senacki 1134, druki sejmowe 3812, 3885 i 3885-A*).

- W posiedzeniu uczestniczyli:
- senatorowie członkowie komisji: Piotr Łukasz J. Andrzejewski, Barbara Borys-Damięcka, Andrzej Grzyb, Adam Massalski, Maria Pańczyk-Pozdziej, Janusz Sepioł, Wojciech Skurkiewicz,
 - zaproszeni goście:
 - Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego:
 - dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej i Mediów Dominik Skoczek,
 - naczelnik wydziału w Departamencie Własności Intelektualnej i Mediów Krzysztof Jankowski,
 - główny specjalista w Departamencie Własności Intelektualnej i Mediów Karol Zgódka,
 - Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji
 - ekspert Karol Jakubowicz,
 - dyrektor Departamentu Koncesyjnego Agnieszka Ogródowczyk,
 - główny specjalista w Departamencie Prawnym Wojciech Kołodziejczyk,
 - Telewizja Polska S.A.
 - st. specjalista w Biurze Zarządu Agnieszka Szklarz
 - Polska Izba Wydawców Prasy
 - dyrektor Maciej Hoffman,
 - Krajowa Izba Gospodarcza
 - ekspert Maciej Gawroński,
 - ekspert Piotr Dynowski,
 - Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych Lewiatan
 - ekspert Zbigniew Benbenek,
 - Polska Federacja Producentów Żywności Związek Pracodawców
 - dyrektor generalny Andrzej Gantner
 - Związek Stowarzyszeń Rada Reklamy
 - dyrektor generalny Konrad Drozdowski,
 - Firma Google
 - prawnik Agata Waclawik-Wejman,

- Sejm RP
 - przewodnicząca Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu Iwona Śledzińska-Katarasińska,
- przedstawicielka Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu Danuta Drypa.

Przebieg posiedzenia:

Ad. 1 Ustawę przedstawiła przewodnicząca Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska. Poinformowała, że celem nowelizacji ustawy jest implementacja dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych. Dyrektywa zawiera regulacje dotyczące nie tylko telewizji tradycyjnej, ale także tej, która nadawana jest w internecie. Ponadto obejmuje ona swoim zakresem również usługi audiowizualne na żądanie, czyli treści, które udostępniane są odbiorcy na jego życzenie z katalogu dostawcy. W odniesieniu do obydwu kategorii usług audiowizualnych dyrektywa zawiera postanowienia dotyczące m.in. ochrony osób małoletnich i porządku publicznego oraz promocji twórczości europejskiej. W związku z postanowieniami dyrektywy, ustawa przewiduje rozszerzenie dotychczasowego zakresu regulacji na nielinearne audiowizualne usługi medialne oraz wszystkie linearne usługi medialne, ustanowienie reguł ogólnych dla wszystkich objętych regulacją usług medialnych, zawierających zwłaszcza zasady identyfikacji dostawcy usług medialnych, zakaz nawoływania do nienawiści, ogólne zasady dotyczące przekazów handlowych, szczególne zasady ochrony małoletnich oraz promowania audycji europejskich w audiowizualnych usługach medialnych na żądanie. Ponadto poseł I. Śledzińska-Katarasińska podkreśliła, że ustawa liberalizuje zasady umieszczania reklam w programie, w tym zwłaszcza przerywania audycji w celu ich nadania poprzez dopuszczenie przerw reklamowych w czasie trwania audycji dotyczących aktualnych wydarzeń, także wprowadza definicje nowych terminów takich jak: usługa medialna, dostawca usługi medialnej, audiowizualna usługa na żądanie, przekaz handlowy, lokowanie produktu, audycja dla dzieci, autopromocja oraz audiodeskrypcja.

Ekspert KRRiT Karol Jakubowicz zwrócił z kolei uwagę, że podstawą dyrektywy jest zasada neutralności technologicznej, co oznacza, że treść audiowizualna podlega podobnym regulacjom bez względu na technologię jej dostarczenia do odbiorcy. Podkreślił też, że przepisy dyrektywy mają na celu uniknięcie zakłóceń konkurencji oraz służyć tworzeniu jednolitej przestrzeni informacyjnej. W tym celu konieczne jest zastosowanie do wszystkich rodzajów usług przepisów skoordynowanych co najmniej w stopniu podstawowym. Ponadto ekspert KRRiT zauważył, że zasadą stosowaną w ustawie jest „stopniowalna regulacja” – im mniejsze niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody przez audiowizualną usługę medialną oraz im mniejsza potencjalna widownia – tym lżejsze wymogi regulacyjne.

Podczas dyskusji stanowisko w sprawie ustawy przedstawili eksperci Krajowej Izby Gospodarczej, którzy podkreślili, że obowiązek rejestrowania w KRRiT dotyczy wyłącznie programów telewizyjnych rozpowszechnianych w internecie. Według przedstawicieli KIG regulacja ta może objąć kilkaset tysięcy polskich serwisów internetowych i spowoduje, że w internecie dostępny będzie wyłącznie tekst. Z kolei przedstawiciel nadawców radiowych Zbigniew Bębenek ocenił, że zaproponowane zapisy nie wspierają skutecznie polskiej twórczości i osłabiają radiostacje, szczególnie te o wyspecjalizowanym charakterze muzycznym i lokalnych koncesjach. Zgodnie z ustawą bowiem 33 proc. miesięcznego czasu nadawania w programach radiowych muszą zajmować utwory słowno-muzyczne wykonywane w języku polskim, z czego 60 proc. – w godzinach 5-24.

Przeciwnym ustawie w obecnym kształcie był również przedstawiciel Polskiej Federacji Producentów Żywności. W ocenie dyrektora Andrzeja Gantnera nowela wprowadza zbyt restrykcyjne zapisy dotyczące reklam żywności. Zdaniem A. Gantnera oznaczają one całkowity zakaz reklamy żywności przed audycjami dla dzieci, bowiem występowanie jakiegokolwiek składnika żywności w nadmiernych ilościach w codziennej diecie należy uznać za niewskazane.

Zarzuty te odpierali przedstawiciele resortu kultury i KRRiT, którzy podkreślali, że nowe regulacje nie dotyczą całego internetu, a kilkudziesięciu serwisów udostępniających audycje na żądanie. Zwrócili również uwagę, że wykaz do którego będą zgłaszane audiowizualne usługi medialne na żądanie, jest najłagodniejszą z możliwych do wprowadzenia form identyfikacji usług na żądanie, ponieważ nie

uzależnienia możliwości świadczenia usługi od jej wcześniejszego administracyjnego zatwierdzenia przez organ regulacyjny, tj. KRRiT. Dostawca usługi medialnej na żądanie będzie musiał zgłosić swą działalność do wykazu prowadzonego przez przewodniczącego KRRiT najpóźniej z chwilą rozpoczęcia świadczenia usługi. Zgłoszenie to będzie nieodpłatne. Nie ma w tym przypadku kontroli wstępnej, na etapie zgłaszania wobec dostawców usług na żądanie. Wpisuje się je automatycznie, nie ma bowiem możliwości odmowy wpisu. Jak podkreślił dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej i Mediów MKiDN Dominik Skoczek, wykaz ten służyć będzie jedynie celom identyfikacyjnym oraz informacyjnym, określeniu jurysdykcji i możliwości dochodzenia przez KRRiT naruszeń najbardziej podstawowych przepisów ustawy. Zdaniem D. Skoczka wymogi, które muszą spełnić usługi na żądanie, są minimalne i ograniczone jedynie do podstawowych kwestii. Zaliczają się do nich: zakaz propagowania działań sprzecznych z prawem, zakaz treści nawołujących do nienawiści lub dyskryminujących, ochrona małoletnich (szczególnie przed pornografią i treściami zawierającymi przemoc oraz reklamą papierosów i alkoholi wysokoprocentowych), promocja audycji europejskich oraz obowiązki identyfikacyjne dostawców usług medialnych. Reguły szczegółowe i bardziej restrykcyjne dotyczyć będą wyłącznie usług linearnych. Powyższe minimalne wymogi nie mogą być, według przedstawiciela MKiDN, odczytywane jako cenzurowanie treści zamieszczanych w Internecie. Wymogi te zostały wprowadzone we wszystkich państwach członkowskich UE jako minimalny zakres ochrony odbiorcy takich usług.

Ponadto przedstawiciele resortu kultury i KRRiT zwrócili uwagę, że rozszerzenie zakresu zastosowania ustawy na audiowizualne usługi medialne na żądanie nie oznacza również tego, że wszystkie podmioty umieszczające treści multimedialne na stronach internetowych będą musiały zgłosić się do wykazu takich usług, prowadzonego przez przewodniczącego KRRiT. Wpisowi podlegać będą tylko usługi wypełniające wszystkie znamiona definicji usługi medialnej, musi więc występować odpowiedzialność redakcyjna dostawcy, ich podstawowym zadaniem powinno być dostarczanie audycji, które mają być uporządkowane w katalogu (a więc nie rozproszone i niestanowiące głównej części usługi). W przypadku usług na żądanie dodatkowo musi być spełniony jeszcze wymóg prowadzenia przez dostawcę takiej usługi działalności gospodarczej, a więc powinien on czerpać z niej korzyści majątkowe. Za usługę medialną w rozumieniu dyrektywy, a także ustawy nie można więc uznawać – według przedstawicieli MKiDN oraz KRRiT - dostarczania treści audiowizualnych w ramach przedsięwzięć niekomercyjnych (np. wytworzonych przez prywatnych użytkowników w celu udostępnienia lub wymiany w ramach wspólnoty zainteresowań, a także zamieszczonych na stronach internetowych prywatnych użytkowników, blogach, forach dyskusyjnych i w korespondencji elektronicznej). Zdaniem przedstawicieli resortu kultury i KRRiT, rozpowszechniany w mediach pogląd o koncesjonowaniu internetu na mocy ustawy jest nieprawdą i nadużyciem.

Senator Barbara Borys-Damięcka poinformowała, że w akcję przeciwko nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji włączyli się także internauci, którzy zapychają skrzynki mailowe senatorów apelami o nieprzyjmowanie ustawy. Zwróciła się do przedstawicieli KRRiT oraz ministerstwa kultury, by wystosowali jednoznaczna i prostą w odbiorze informację do internautów, wyjaśniającą, że nowela nie oznacza cenzury w internecie.

Przedstawicielka Biura Legislacyjnego Danuta Drypa zgłosiła do ustawy 26 poprawek, głównie o charakterze redakcyjnym i doprecyzowującym.

Senatorowie: Andrzej Grzyb i Wojciech Skurkiewicz zgłosili wniosek o wprowadzenie poprawek do ustawy, natomiast senator Janusz Sepioł zaproponował przyjęcie ustawy bez poprawek.

Komisja przyjęła wniosek senatora Janusza Sepioła (3 głosy za, przy braku głosów przeciw, i 2 głosach wstrzymujących się).

Na sprawozdawcę komisji na posiedzenie Senatu wybrano senatora Piotra Łukasz J. Andrzejewskiego.

Konkluzja Komisja wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek (*druk senacki 1134 A*).

W posiedzeniu komisji nie uczestniczyły osoby wykonujące działalność lobbingową.

Sporządzono w Biurze Prac Senackich